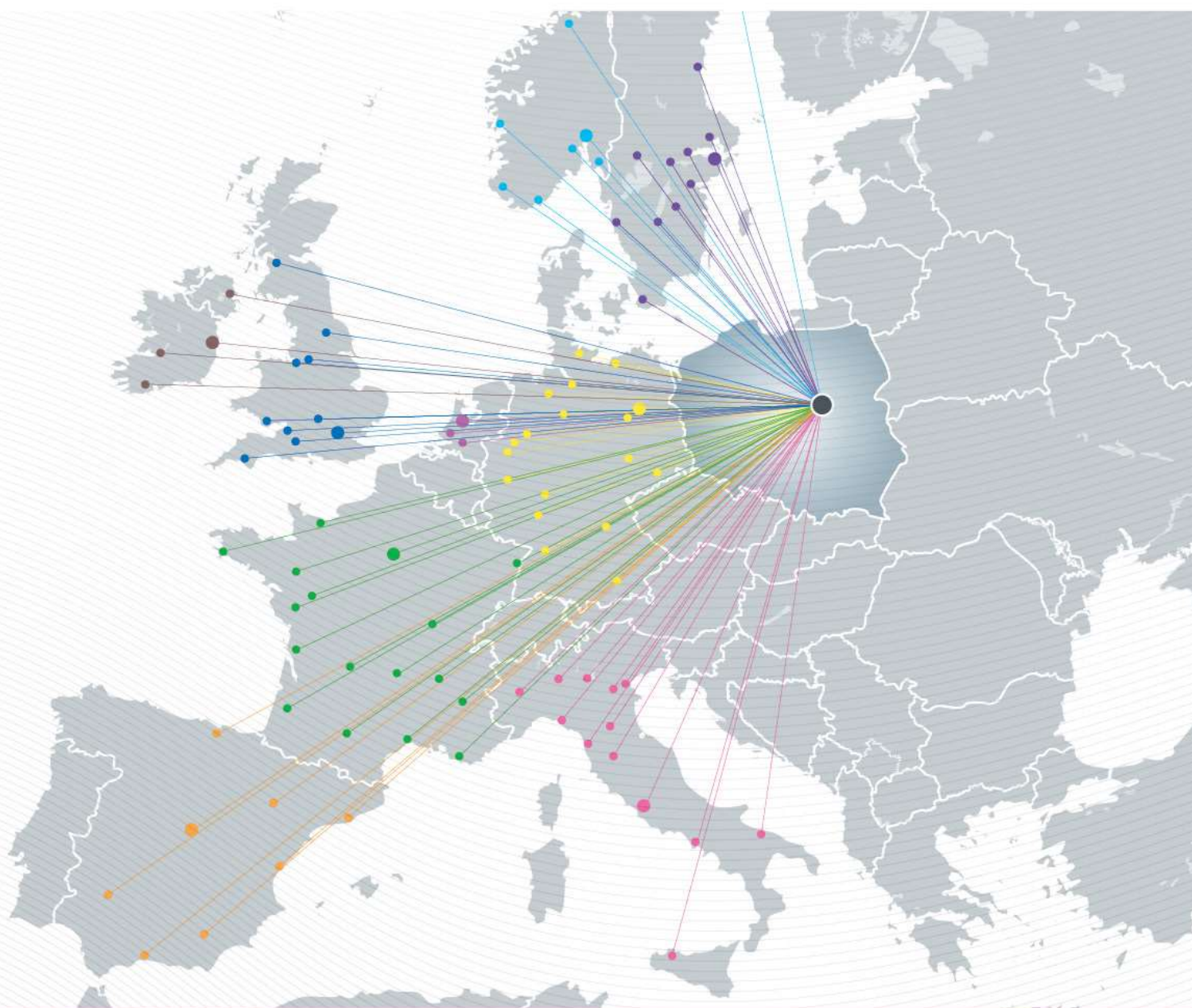




Polskie Organizacje Imigranckie w Europie

Polskie organizacje imigranckie w **Wielkiej Brytanii** – raport ze studiów przypadku



OŚRODEK
BADAŃ NAD
MIGRACJAMI



UNIwersytet
Warszawski



Polskie Organizacje
Imigranckie w Europie

Polskie organizacje imigranckie **w Wielkiej Brytanii** – raport ze studiów przypadku

Roch Dunin-Wąsowicz



OŚRODEK
BADAŃ NAD
MIGRACJAMI



UNIwersytet
Warszawski

Warszawa 2019



OŚRODEK
BADAŃ NAD
MIGRACJAMI

Ośrodek Badań nad Migracjami UW
ul. L. Pasteura 7, 02-093 Warszawa
tel. +48 2255 46 770
kom. +48 600 42 90 43
e-mail: migration.cmr@uw.edu.pl
www.migracje.uw.edu.pl

Autor raportu: dr Roch Dunin-Wąsowicz
Email: duninwasowicz@gmail.com

Kierownik projektu: dr hab. Michał Nowosielski
Koordynator badań: dr Witold Nowak

Copyright by Ośrodek Badań nad Migracjami UW 2019
ISBN 978-83-66348-33-2



NARODOWE CENTRUM NAUKI

Projekt badawczy „Polskie Organizacje Imigranckie w Europie”
realizowany w latach 2015-2020 jest finansowany przez
Narodowe Centrum Nauki z siedzibą w Krakowie w ramach
programu SONATA BIS (nr 2014/14/E/HS6/00731)

Spis treści

O projekcie	5
I. Charakterystyka polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii w świetle przeprowadzonych studiów przypadku	7
I.1. Kondycja polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii.....	7
I.2. Rola polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii.....	9
I.3. Stopień zorganizowania polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii.....	11
II. Miejsce polskich organizacji imigranckich w otoczeniu instytucjonalnym i organizacyjnym Wielkiej Brytanii w świetle przeprowadzonych studiów przypadku.....	12
II.1. Relacje polskich organizacji imigranckich z instytucjami brytyjskimi	12
II.2. Relacje polskich organizacji imigranckich z innymi organizacjami pozarządowymi aktywnymi w Wielkiej Brytanii	13
III. Relacje pomiędzy polskimi organizacjami imigranckimi w Wielkiej Brytanii a państwem polskim w świetle przeprowadzonych studiów przypadku.....	15
IV. Determinanty kondycji polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii w świetle przeprowadzonych studiów przypadku	16
V. Wnioski.....	19
VI. Literatura	21

O projekcie

Prezentowany raport został przygotowany w ramach projektu „Polskie organizacje imigranckie w Europie” realizowanego w latach 2015-2020. Celem projektu było dokonanie diagnozy i wyjaśnienia uwarunkowań stanu polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich.

Przez organizacje imigranckie rozumie się tu stowarzyszenia stworzone przez i dla imigrantów dla realizacji celów związanych z dostarczaniem usług – społecznych, ekonomicznych i kulturowych – lub prowadzących działalność rzeczniczą na rzecz społeczności (Rodriguez-Fraticelli i in. 1991). Poprzez stan organizacji rozumie się tu aktualne położenie organizacji w zakresie struktury formalno-prawnej, miejsca i zasięgu działania, profilu działalności, form współpracy, zasobów ludzkich, zasobów materialnych, źródeł finansowania, które podlegają zmianom pod wpływem czynników egzo- i endogennych.

Projekt zakładał badanie dwojakiego rodzaju:

- Badanie diagnostyczne, mające na celu diagnozę stanu polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich.
- Badanie wyjaśniające, mające na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie: jakie czynniki kształtują stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich?

Dzięki porównaniu stanu organizacji w wybranych krajach oraz pogłębionym badaniom nad specyfiką jego uwarunkowań możliwe było zweryfikowanie następujących hipotez:

H1: Stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich zależy od charakterystyki procesu migracyjnego oraz zbiorowości imigranckiej.

H2: Stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich zależy od charakterystyki kraju wysyłającego.

H3: Stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich zależy od charakterystyki kraju przyjmującego.

H4: Stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich zależy od bilateralnych relacji między krajem wysyłającym a przyjmującym.

Do realizacji badań porównawczych w projekcie wybrano następujące kraje: Niemcy, Francję, Wielką Brytanię, Irlandię, Norwegię, Szwecję, Holandię, Włochy i Hiszpanię.

Badania terenowe przeprowadzone zostały następującymi technikami badawczymi:

- a. Badanie techniką sondażu internetowego (CAWI) – ilościowe badanie zaangażowania społecznego, stosunku do polskich organizacji imigranckich oraz charakterystyki społeczno-demograficznej Polaków mieszkających w wybranych krajach europejskich.
- b. Wywiady pogłębione z przedstawicielami instytucji zajmujących się koordynacją, kreowaniem i realizacją polityki polonijnej na temat oceny założeń i realizacji polityki polonijnej, oceny kondycji polskich organizacji imigranckich, oceny czynników wpływających na stan polskich organizacji imigranckich.
- c. Wywiady pogłębione z przedstawicielami instytucji zajmujących się koordynacją, kreowaniem i realizacją polityk migracyjnych i integracyjnych w wybranych

krajach europejskich na temat oceny założeń i realizacji polityk imigracyjnych i integracyjnych oraz ich wpływu na stan polskich organizacji imigranckich.

- d. Wywiady pogłębione z ekspertami w zakresie polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich na temat oceny kondycji polskich organizacji imigranckich, oceny czynników wpływających na stan polskich organizacji imigranckich.
- e. Studia przypadków polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich, mające na celu szczegółowe zbadanie działalności wybranych organizacji ze szczególnym uwzględnieniem ich kondycji oraz czynników na tę kondycję wpływających (wywiady pogłębione z liderami wybranych organizacji, przedstawicielami otoczenia, dokumentacja działalności instytucji w postaci np. fotografii, wycinków prasowych, programów, publikacji etc.).
- f. Badanie techniką sondażu instytucjonalnego polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich mające na celu zdiagnozowanie stanu tych instytucji. Sondaż zostanie przeprowadzony w formie ankiety internetowej oraz rozsyłanej ankiety pocztowej dla zwiększenia odsetka zwrotu.

I. Charakterystyka polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii w świetle przeprowadzonych studiów przypadku

I.1. Kondycja polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii

Ocena kondycji polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii jest formułowana na podstawie opisanych powyżej studiów przypadku organizacji. Ocena ta w głównej mierze stanowi pochodną subiektywnych spostrzeżeń członków poszczególnych organizacji oraz spostrzeżeń badacza dokonanych w terenie: podczas spotkań z działaczami owych organizacji, podczas uczestnictwa w przedsięwzięciach tychże organizacji oraz w wyniku analizy posiadanych materiałów, dotyczących ich działalności. Zebrany i zaprezentowany w niniejszym raporcie materiał źródłowy pozwala postawić hipotezę, że kondycja przebadanych polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii jest dobra, pomimo ich niewielkich zasobów finansowych oraz relatywnie niskiej partycypacji społeczności Polonii.

Bez względu na różnice w zakresie i profilu działalności, wszystkie opisane organizacje charakteryzują się stałym zestawem cech, świadczących o tej relatywnie dobrej kondycji: mają uregulowany status formalno-prawny (1); działają nieprzerwanie od początku istnienia (2); oraz posiadają jasno określone cele statutowe, które systematycznie wdrażają (3). Dopełnieniem dobrej kondycji badanych organizacji jest ważna rola, którą pełnią w polskiej społeczności. Dopiero stopień ich wewnętrznego zorganizowania wykazuje wyraźne różnice między badanymi podmiotami z racji na profil ich działalności (o czym później).

Zarówno organizacja A, działająca pod auspicjami brytyjskiej organizacji charytatywnej, jak i organizacja E, legitymują się najbardziej zaawansowanym statusem organizacji pozarządowej w Wielkiej Brytanii, czyli są organizacjami charytatywnymi, posiadającymi status *charity*. Organizacja A pozyskała swój status niejako odgórnie poprzez przynależność do lokalnej organizacji parasolowej, podczas gdy organizacja E sama wypracowała swoją pozycję w ciągu wielu lat. I dalej, organizacja B to „*community interest company*” (spółka działająca na rzecz wspólnoty), zaś organizacja C to „*social enterprise*” (przedsiębiorstwo społeczne). Innymi słowy, obie organizacje reprezentują dwie odmiany przedsiębiorstwa niekomercyjnego. Wreszcie, organizacja D działa jako „*company limited by guarantee*”, czyli jest klasycznym przedsiębiorstwem non-profit. Co istotne, omawiane organizacje dość umiejętnie korzystają z korzystnego ustawodawstwa brytyjskiego, sprzyjającego rozwojowi organizacji 3 sektora, wybierając spośród wielu dostępnych opcji sformalizowania działalności społecznej.

Powyższą charakterystykę dopełniają kolejne ważne kwestie: oto wszystkie badane organizacje działają nieprzerwanie od początku swego istnienia. Wszystkie wykazują trend rozwojowy zarówno jeśli chodzi o aktywność, jak i zakres działania. Posiadają także ciągłe źródła finansowania.

Najdłużej działającą badaną organizacją jest organizacja E, która powstała w 2004 roku, jeszcze przed napływem Polaków do Anglii. Reszta organizacji zaczęła działać na przełomie lat 2008-2009. Przy czym, choć organizacja A zaczęła realizować

swoje pierwsze projekty skierowane do Polaków prowadzone przez organizację parasolową już w 2007, to organizacja pod wspomnianą nazwą ukonstytuowała się dopiero w 2015 roku. Materiał badawczy wskazuje zatem na to, że 4-5 lat po rozpoczęciu się wzmożonej migracji Polaków do Wielkiej Brytanii nastąpił wykwit organizacji imigranckich. Jak zauważają respondenci, w miarę upływu lat zapotrzebowanie na ich działalność nie maleje, a zakres ich działalności, wręcz powiększa rozmiary. Ten stan rzeczy dobrze obrazuje rozszerzanie się pola działania organizacji D, która w 2008 roku stawiała jedynie na programy integracyjne między Polakami a Brytyjczykami. W niedługim jednak czasie od powstania, organizacja rozszerzyła zakres działania o projekty związane z kulturą oraz o różnego rodzaju warsztaty i sesje doradztwa skierowane najpierw do migrantów, potem – do całej społeczności dużego miasta na północy Anglii.

Opisany powyżej schemat stabilnego rozwoju organizacji jest o tyle ciekawy, że od 2010 roku rząd brytyjski sukcesywnie wprowadzał program cięć budżetowych, które najbardziej dotknęły samorządy lokalne. Jak wynika z badania, wszystkie polskie organizacje imigranckie opierają znaczną część swojego finansowania o środki gminne. Cięcia, o których mowa – na przykład w londyńskiej gminie, gdzie działa organizacja A – wyniosły 50-60% budżetu gminnego na spójność społeczną. Stąd wniosek, że w odniesieniu do przebadanych organizacji należy mówić o ważnej umiejętności adaptacji do zmieniających się warunków ekonomicznych w Wielkiej Brytanii, co owocuje ich stosunkowo dobrą kondycją. Przy zmniejszającej się puli pieniędzy, o której wspominają respondenci, były one w stanie utrzymać, ale i często rozszerzyć działalność.

Kolejnym ważnym przejawem dobrej kondycji badanych polskich organizacji, działających w Wielkiej Brytanii jest zarówno precyzyjne określanie celów statutowych, jak i dyscyplina w ich wdrażaniu. To ważna obserwacja, zważywszy fakt, że według ekspertów wiele polskich organizacji imigranckich (patrz „Raport z badania ekspertów w zakresie polskich organizacji imigranckich – Wielka Brytania”) cechowała mglistość celów oraz brak namacalnych wyników ich pracy. Z tej perspektywy zebrany obecnie materiał badawczy pozwala stwierdzić, że opisywane organizacje wiedzą co chcą osiągnąć i aktywnie dążą do realizacji nakreślonych celów. Na przykład organizacja A stawia sobie za cel afirmację polskości przez kulturę rozumianą jako medium dialogu z innymi społecznościami zamieszkującymi bardzo multikulturalną dzielnicę Londynu. Ich działania potwierdzają, że polskość w ich wydaniu to unikatowe dziedzictwo kulturowe, które staje się płaszczyzną komunikacji i wymiany kulturowej ze społeczeństwem brytyjskim. Dzięki podobnemu podejściu organizacja B pragnie uporać się z podwójną luką: narzędzi przystosowawczych do życia w społeczeństwie brytyjskim wśród migrantów oraz afirmacji kulturowej społeczności imigranckiej. Ich działania polegają zatem z jednej strony na integracji Polonii i pomoc Polakom na poziomie socjalnym przy propagowaniu kultury z drugiej strony.

Wszystkie przebadane organizacje charakteryzują się cechami, świadczącymi o ich relatywnie dobrej kondycji na co składa się uregulowany status formalno-prawny, nieprzerwane działanie od początku istnienia oraz wdrażanie jasno określonych celów.

I.2. Rola polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii

Zebrany materiał źródłowy pozwala stwierdzić, że według respondentów, badane organizacje spełniają ważną rolę zasadniczo dla polskiej społeczności. Można jednocześnie mówić o ich szerszym wpływie na pewne kręgi społeczeństwa brytyjskiego, szczególnie na poziomie lokalnym. Oddziaływanie polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii można podzielić na trzy podstawowe sfery działalności:

1. wszystkie bez wyjątku spełniają na obszarze swojego działania określoną rolę kulturalno-oświatową skierowaną do polskich migrantów, ich dzieci oraz częstokroć Brytyjczyków;;
2. większość organizacji spełnia rolę pomocową poprzez oferowanie doradztwa w kwestiach prawnych i dotyczących przystosowania w społeczeństwie brytyjskim; ta pomocowa rola obejmuje także programy samodoskonalenia skierowane do migrantów;
3. ostatnia sfera działalności wiąże się z aktywnością integracyjną, polegającą na przełamywaniu barier kulturowych między polskimi migrantami a społeczeństwem brytyjskim; jest ona, skierowana do Brytyjczyków, Polaków, jak i migrantów z innych obszarów geograficznych.

Głównym przykładem organizacji odgrywającej rolę kulturalno-oświatową, ale też integracyjną jest organizacja C (Szkocja). Została ona założona przy okazji organizacji pierwszego festiwalu kultury polskiej w mieście działania, zaś jej celem od początku było prezentowanie Polski w nowoczesny sposób oraz zmiana postrzegania Polonii, jako grupy społecznej, która dokonała swoistej przemiany: z czysto zarobkowej na wnoszącą wiele wartości do społeczeństwa szkockiego. Organizacja C promuje współczesną kulturę polską – już od czasów II Wojny Światowej – w ramach podtrzymywania ciągłości społeczno-kulturowej Polaków w Szkocji. Organizacja organizuje wydarzenia i programy kulturalne skierowane do Polaków, ale także do Polaków i Szkotów jednocześnie. W ramach swojej integracyjnej roli organizacja C zasiada w grupie doradczej dotyczącej Polski gdzie władze lokalne debatują kwestie związane z Polonią. Ten wachlarz różnorodnych projektów kulturowych oraz około politycznych prowadzonych we współpracy z partnerami lokalnymi pozwala organizacji pełnić rolę kulturalno-oświatową i integracyjną.

Rola pomocowa jest domeną organizacji E (Południowa Anglia) zajmującej się kompleksowym wsparciem Polaków i innych migrantów (CEE) poprzez świadczenie porad prawno-administracyjnych. Dodatkowo organizacja koncentruje się na budowaniu umiejętności i wspieraniu rozwoju osobistego społeczności imigranckiej w ramach różnego rodzaju projektów, programów i warsztatów. Także i w tym przypadku rola integracyjna jest efektem realizacji podstawowych celów badanej organizacji. Organizacja E oddziałuje na władze, organizacje i społeczeństwo brytyjskie poprzez wdrażanie projektów edukacyjnych dotyczących zagadnień związanych z migrantami, w tym szerzenia świadomości o problemach, z którymi spotykają się migranci z jednej strony, i wartości dodanej ich aktywności z drugiej strony. Pomoc krótkofalowa oferowana przez organizację E 'przemycza' długofalowe cele organizacji,

polegające w szczególności na wspomaganiu samodzielności będącej kluczem do lepszej integracji Polonii ze społeczeństwem brytyjskim.

Ciekawym przykładem organizacji, której początki były związane z propagowaniem idei integracji, a dzisiaj spełnia rolę kulturalno-oświatową, pomocową i integracyjną zarazem jest organizacja D (Północna Anglia). Organizacja D powstała w kilka lat po rozpoczęciu masowej migracji poakcesyjnej w odpowiedzi na konkretne problemy społeczne, które pojawiły się wśród polskich migrantów. W związku z tym, że pomysłodawcy i założyciele organizacji są osobami, które przyjechały w ten rejon Anglii znacznie wcześniej i wobec tego zaznajomione były z różnorodnością kulturową, ich pomysł na formułę organizacji D od początku stawiał na integrację z szerszą społecznością lokalną. Od momentu zainicjowania działalności środkiem do osiągnięcia rzeczony integracji miała być kultura pokazywana Brytyjczykom: kultura polska oraz kultura innych mniejszości zamieszkujących obszar jej działania. Organizacja D organizuje zatem wieczory autorskie z polskimi pisarzami oraz pokazy polskich filmów – jedne i drugie prowadzone są symultanicznie po polsku i po angielsku, bądź po polsku z angielskimi napisami, tak aby zapewnić wspomniany dialog. Organizacja D prowadzi okazjonalne warsztaty dla władz brytyjskich o tym jak radzić sobie oraz pomagać migrantom. Podsumowując, na rolę pomocową organizacji składa się działalność doradczo-pomocowa organizacji D oraz różne formy budowania kapitału społecznego wśród polskiej społeczności w formie lekcji i warsztatów. Niemniej wszystkie powyższe formy działalności skoncentrowane są na integracji. Tak też postrzegają swoją działalność działacze organizacji.

Organizacja B (Środkowa Anglia) jest kolejnym przykładem organizacji spełniającej kompleksową rolę kulturalną, pomocową i integracyjną. Organizacja B wyrosła bazie kilku czynników: obserwacji otoczenia, diagnozy kondycji społecznej polskiej migracji oraz poczucia alienacji kulturowej Polaków. Ta pustka czy niewidoczność, obserwowana głównie wśród emigrantów z Europy Środkowo-Wschodniej, wiązała się z brakiem świadomości i otwartości na ich potrzeby ze strony Brytyjczyków. Pierwszym celem organizacji B stała się zatem integracja Polonii i pomaganie Polakom – jak i osobom z Europy Środkowo-Wschodniej – poprzez doradztwo, edukację i wsparcie na poziomie socjalnym. Drugi zaś cel polega na propagowaniu kultury polskiej i kultury Europy Środkowo-Wschodniej.

Podsumowując, polskie organizacje imigranckie w Wielkiej Brytanii ujęte w tym badaniu odgrywają ważną rolę na obszarze ich działania: zarówno w polskiej społeczności, jak i szerzej – w społeczeństwie brytyjskim szczególnie na poziomie lokalnym. Wszystkie badane organizacje deklarują rolę integracyjną. Materiał źródłowy dostarcza szereg dowodów na tę tezę. Różnice co do roli jakie pełnią, które pojawiają się między badanymi podmiotami wynikają z profilu ich działalności. Widać to dobrze w sposobie akcentowania przez działaczy organizacji celów i metod w ramach opisu ich aktywności: organizacja C widzi siebie jako organizację kulturowo-integracyjną; organizacja E jako pomocowo-integracyjną; organizacja D i B wychodzą od idei integracji, spełniając jednocześnie rolę kulturalno-oświatową, jak i pomocową. Źródła tych różnic wydają się być spowodowane przyjętym przez organizacje początkowym

profilem działalności, jak i zdefiniowanymi w tamtym okresie potrzebami zbiorowości imigranckiej.

I.3. Stopień zorganizowania polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii

Największe różnice pomiędzy badanymi organizacjami dają się zauważyć w odniesieniu do stopnia ich zorganizowania. Różnice te są uwarunkowane przede wszystkim prawnie, ale także środowiskowo oraz historycznie. Status formalno-prawny badanych organizacji ma największy wpływ na stopień i jakość ich zorganizowania. W tym kontekście najbardziej sprofesjonalizowaną organizacją jest organizacja E, która ma status organizacji charytatywnej i z racji wymogów prawnych posiada jasno ukonstytuowaną oraz rozbudowaną strukturę wewnętrzną. Organizacja B działająca jako *community interest company* czy organizacja D (*company limited by guarantee*) mają odpowiednio mniejszy stopień organizacji. Organizacja C działająca jako *social enterprise* jest najluźniejszą formą działalności.

Czynnik środowiskowy jest równie ważny. Organizacje, które działają w miejscach, gdzie nie mają ani konkurencji, ani wsparcia od innych organizacji imigranckich są niejako zmuszone do całkowitej samoorganizacji. Organizacja B w Anglii środkowej, organizacja D w Anglii północnej, czy organizacja E w Anglii południowej działają w miejscach, gdzie oprócz lokalnych klubów kombatanatów nie istniało rozwinięte życie polonijne, a przed pojawianiem się tychże organizacji lokalne władze albo nie były zainteresowane losem polskich migrantów, albo nie wiedziały o ich istnieniu – wymusiło to na tych organizacjach relatywnie wysoki stopień zorganizowania. Na przestrzeni lat formuła działania wielu z tych organizacji zmieniła się z czysto dobrowolnej i doraźnej na profesjonalną i usystematyzowaną. W przypadku organizacji B, jak przyznają respondenci, niegdyś działalność tej organizacji polegała na swoistym pospolitym ruszeniu wolontariuszek i wolontariuszy. Dziś jest to profesjonalna organizacja, zatrudniająca pracowników bądź pozyskująca wolontariuszy do konkretnych projektów.

Na tym tle, organizacja A, działająca w jednej ze stołecznych gmin, stanowi całkowicie odmienny przypadek. Organizacja A pozostaje luźno zorganizowana z kilku powodów. Po pierwsze, działa po auspicjach lokalnej organizacji działającej na rzecz migrantów z inicjatywy i za fundusze władz. Po drugie, organizacja A czerpie z doświadczeń oraz struktury organizacyjnej swojej organizacji – matki, dzięki czemu może sobie pozwolić na działanie mniej formalne.

Czynnik historyczny jest kluczowy, jeśli chodzi o organizację C ze Szkocji, gdzie silna społeczno-kulturowa obecność Polaków po 1945 roku procentuje do dziś. PCFA blisko współpracuje z podobną historyczną organizacją (działającą od lat 70.), czerpie z ich dorobku, kontaktów i jest niejako przedłużeniem swej staroświeckiej poprzedniczki. Relatywna nieformalność organizacji C wpływa również po części z czynnika środowiskowego: z dobrych relacji ze starszą Polonią i z przyjaznego nastawienia władz szkockich.

Ważną kwestią dotyczącą stopnia zorganizowania polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii, wspólną dla wszystkich badań podmiotów, jest ambiwalentna, skomplikowana bądź nieistniejąca relacja z główną organizacją parasolową jaką jest Zjednoczenie Polskie. Z racji na oddalenie od Londynu oraz opisaną już uprzednio specyfikę polityczno-społeczną Szkocji, organizacja C nie ma relacji ze Zjednoczeniem, lecz należy do szkockiej organizacji parasolowej skierowanej do migrantów. Organizacja C jest organizacją nowej Polonii i w przeciwieństwie do starszych organizacji nie interesuje jej życie londyńskiej Polonii. Organizacja C skupia się na dobrych relacjach z władzami szkockimi otwartymi na migrantów, podążając niejako tropem współczesnego szkockiego nacjonalizmu, ale też w odpowiedzi na narastające napięcia w Anglii, szczególnie po referendum brexitowym. Także organizacja D z północy Anglii, bardzo silnie zakotwiczona lokalnie, nie jest członkiem Zjednoczenia.

Organizacje, które są członkami Zjednoczenia Polskiego też różnie patrzą na tę relację. Organizacja B rozważa wyjście ze Zjednoczenia Polskiego, ponieważ nie widzi w tej relacji dla siebie korzyści. Osią konfliktu między tymi organizacjami wydają się tu być kwestie ideologiczne. Relacje organizacji A z główną organizacją parasolową są dość wątpliwe, choć w teorii poprawne, pomimo bliskości geograficznej. Dla organizacji E, której pracownicy wspominają o korzyściach ze współpracy ze Zjednoczeniem, szczegóły tej relacji okazują się być trudnym tematem, szczególnie jeśli chodzi o relacje personalne wewnątrz londyńskiej Polonii.

II. Miejsce polskich organizacji imigranckich w otoczeniu instytucjonalnym i organizacyjnym Wielkiej Brytanii w świetle przeprowadzonych studiów przypadku

II.1. Relacje polskich organizacji imigranckich z instytucjami brytyjskimi

Badane polskie organizacje imigranckie dobrze odnajdują się w brytyjskim otoczeniu instytucjonalnym. Przejawia się to przede wszystkim w dobrych relacjach z lokalnymi władzami zarówno ze względu na współpracę nad konkretnymi projektami, jak i finansowanie. Polskie organizacje imigranckie umiejętnie pozyskują fundusze na swoją działalność od instytucji brytyjskich finansujących sektor pozarządowy takich jak Lottery Fund (państwowy fundusz loteryjny). Notabene, obserwacja dotyczy wszystkich badanych podmiotów. Co więcej, organizacje te umiejętnie współpracują z innymi instytucjami państwowymi, takimi jak policja czy parlamenty brytyjskie (Westminster i Holyrood) oraz udzielają się na poziomie administracji centralnej na rzecz polskiej społeczności.

Organizacją, która posiada wzorcowe relacje z instytucjami brytyjskimi jest organizacja D z północnej Anglii. Oprócz pozyskiwania funduszy od gminy i agend finansujących sektor pozarządowy prowadzi ona szeroko zakrojoną działalność publiczną, mającą na celu reprezentowanie głosu Polonii, współpracuje zarówno z władzami miasta, jak i z administracją hrabstwa miejskiego. Ta aktywność objawia się na przykład składaniem wieńców w święto 11 listopada (Remembrance Day), czy kontaktami z lokalnymi mediami w kwestiach dotyczących Polaków. Jednym

z przykładów sukcesu strategii „dla polskości” jest uzyskanie prawa – przywileju przez organizację D jako reprezentanta liverpoolskiej Polonii do wystawiania dużej wielkanocnej pisanki w hallu prezydenta miasta każdego roku na Wielkanoc. Członkowie organizacji często uczestniczą też w innych świętach czy nabożeństwach, protestanckich czy żydowskich w imieniu polskiej społeczności. Jednocześnie, jak wynika z wypowiedzi dyrektora, bardzo ważnym aspektem współpracy z instytucjami państwowymi jest rola doradcza, którą organizacja pełni w kwestiach „polskich”.

Wszystkie badane organizacje wskazują na przejrzyste kryteria pozyskiwania finansowania z funduszy gminnych czy loterii państwowej. Z tej między innymi przyczyny – a i za racji na kwoty jakie są dostępne – finansowanie z brytyjskiego sektora państwowego jest podstawą działalności wszystkich badanych organizacji. Relacje z władzami lokalnymi zależą też od nastawienia samych władz. Badanie wykazało w tym względzie duże różnice warunkowe geograficznie i historyczno-społecznie. Opisana powyżej działalność publiczna organizacji D możliwa w dużej mierze dzięki przychylnemu nastawieniu władz miasta do migrantów, które od stuleci był ośrodkiem migracyjnym.

Podobnie sprawy wyglądają w Szkocji, gdzie dyskurs przyjazny migrantom (szczególnie tym z UE) stał się częścią platformy politycznej Szkockiej Partii Narodowej (SNP) rządzącej krajem i chcącej oderwać się od Londynu. Między innymi dlatego organizacja C zasiada w ogólnoparlamentarnej grupie dotyczącej Polski w szkockim Parlamencie, gdzie debatowane są kwestie związane z Polonią oraz uczestniczy w wydarzeniach organizowanych dla NGO-sów przez władze szkockie. Są to głównie konsultacje społeczne oraz projekty edukacyjno-społeczne kierowane do migrantów. Organizacja ta polega też prawie całkowicie na finansowaniu dostarczonym przez państwo Szkockie.

Zupełnie inaczej sytuacja wygląda w środkowej Anglii. Jest to miasto zdominowane przez migrantów z Azji Południowej, gdzie atencja wobec migrantów z Europy Środkowo-Wschodniej przez lata była nieobecna. Dopiero po kilku latach działalności, organizacja B stało się partnerem dla władz miast w konsultacjach nad kwestiami dotyczącymi migrantów. Przedstawiciele wielu z tych organizacji (A, B, D), nabrawszy doświadczenia na poziomie lokalnym, biorą od pewnego czasu udział w konsultacjach, dotyczących brytyjskiej polityki migracyjnej w parlamencie brytyjskim w Westminsterze, akcjach przeciw przemocy na tle etnicznym i narodowościowym (Better Than That), czy brytyjsko-polskich konsultacjach społecznych (Forum Belwederskie).

II.2. Relacje polskich organizacji imigranckich z innymi organizacjami pozarządowymi aktywnymi w Wielkiej Brytanii

Większość badanych organizacji ma silne związki z innymi organizacjami pozarządowymi aktywnymi w Wielkiej Brytanii, szczególnie gdy chodzi o współpracę nad konkretnymi projektami. *Gros* z nich współpracuje też, przynajmniej nieformalnie, z innymi polskimi organizacjami imigranckimi rozszanymi po Zjednoczonym Królestwie. Zebrany materiał dowodzi, że profil kulturalny działalności organizacji wpływa

na bliskie relacje z innymi organizacjami pozarządowymi. Im bardziej organizacja zajmuje się kulturą, tym silniej jest usieciowiona (na przykład organizacja C) i na odwrót: im bardziej profil skierowany jest na działalność pomocową, tym ta sieciowość jest mniejsza (przykład – organizacja E). Reprezentanci wszystkich przebadanych organizacji wskazują za trudne relacje z największą, historyczną polonijną organizacją parasolową (Zjednoczenie Polskie): jakość tych relacji waha się od chłodnych i ostrożnych (A i E), przez konfliktowe (B), do nieistniejących (C i D).

Działania organizacji C – organizacji skoncentrowanej na kulturze – stanowią spectrum różnorodnych projektów kulturalno-oświatowych i okołopolitycznych prowadzonych we współpracy z partnerami lokalnymi oraz międzynarodowymi z sektora pozarządowego. Owocem tej współpracy była wspólna organizacja kampanii nawołującej do głosowania w wyborach lokalnych. Kampania ta została zainicjowana przez gros innych partnerów polonijnych z Polski, Wielkiej Brytanii, i Irlandii. Jak potwierdzają respondenci, to właśnie ze względu na zasadniczo projektowy charakter działalności organizacji C, organizacja ta nie tylko chce, ale i musi współdziałać z innymi organizacjami na poziomie szkockim, brytyjskim i europejskim.

Także organizacja D, której nacisk na wymiar kulturowy jest równie ważny, co działalność pomocowa, brała udział w akcji zachęcającej do głosowania. Ponadto organizacja D jest istotnie usieciowiona na poziomie lokalnym. Na przykład bardzo aktywnie obchodzi tradycyjne polskie święta religijne takie jak Boże Narodzenie czy Wielkanoc. Przy czym formuła świętowania jest eklektyczna, co m.in. oznacza, że Boże Narodzenie organizowane było wspólnie z organizacjami migrantów chińskich czy kongijskich.

Organizacja B, gdzie wymiar kulturowy i pomoc społeczna jako cele są traktowane równorzędnie, ma także świetny kontakt z sektorem pozarządowym, w szczególności innymi organizacjami pomocowymi czy kulturalnymi. Organizacja B nawiązuje współpracę projektową z organizacjami pokrewnymi jeśli chodzi o misję lub/i ideologię. Zarówno organizacja D, jak i B posiadają związki projektowe oraz personalne z podobnymi organizacjami rozsianymi po Wielkiej Brytanii. Podobnie rzecz wygląda z organizacją A, której umiejscowienie instytucjonalno-finansowe – pod parasolem lokalnej organizacji charytatywnej – plasuje je w centrum sektora pozarządowego w Wielkiej Brytanii.

Podmiotem, który ma ograniczone relacje z innymi polskimi organizacjami imigranckimi, jest organizacja E. Jak podkreślają jej pracownicy, organizacja ta działa głównie lokalnie, a co za tym idzie samodzielnie. Organizacja E nie ma bazy członkowskiej jako takiej: posiada jedynie płatny personel oraz korzysta z pracy wolontariuszy. Skoncentrowanie na codziennej działalności pomocowej w ramach godzin otwartych czy na nauce języka angielskiego zawęża pole działania tej organizacji w porównaniu z innymi badanymi podmiotami. Relacje organizacji E z innymi polskimi organizacjami imigranckimi, zazwyczaj nie dotyczą współorganizacji projektów, lecz ograniczają się do wymiany podstawowych informacji, głównie za pośrednictwem największej polonijnej organizacji parasolowej jaką jest Zjednoczenie Polskie. Organizacja E korzysta też z nieformalnych kontaktów jakie przez lata zbudowała

założycielka organizacji w środowisku organizacji polonijnych. Lokalnie organizacja E skupia się na współpracy z polskimi parafiami i polskimi szkołami.

III. Relacje pomiędzy polskimi organizacjami imigranckimi w Wielkiej Brytanii a państwem polskim w świetle przeprowadzonych studiów przypadku

Na przykładzie przeprowadzonych studiów przypadku można stwierdzić, że relacje pomiędzy polskimi organizacjami imigranckimi w Wielkiej Brytanii a państwem polskim ograniczają się do kontaktów i współpracy z polskimi placówkami dyplomatycznymi, działającymi na terenie Zjednoczonego Królestwa. Wszystkie organizacje deklarują wagę tego kontaktu na poziomie symbolicznym. Większość z nich mówi też o korzyściach operacyjnych (know-how, dzielenie się informacjami), zaś niektóre organizacje korzystają z funduszy państwa polskiego oferowanych za pośrednictwem Ambasady i konsulatów RP. Jak zauważają respondenci, polskie placówki dyplomatyczne najchętniej współpracują (włączając w to finansowanie) przy projektach kulturalno-oświatowych, odgrywają też ważną rolę w projektach integracyjnych wychodząc naprzeciw inicjatywom władz brytyjskich, bywają też bardzo pomocne w sytuacjach kryzysowych. Jedynie ustawiczna działalność pomocowa (doradztwo życiowo-prawne czy nauka języka angielskiego) będąca ważną sferą działalności dużej części polskich organizacji imigranckich, nie jest sferą w którą wystarczająco angażują się placówki dyplomatyczne. Również z tej przyczyny, w niektórych przypadkach, wraz z usamodzielnieniem się niektórych organizacji (szczególnie finansowym), ich relacje z reprezentantami państwa polskiego słabną.

Relacje organizacji C z instytucjami polskimi są najbardziej zaawansowane. W ocenie działaczy relacje ich organizacji z instytucjami polskimi są dobre, szczególnie z tymi, działającymi w Szkocji. organizacja C ma mało do czynienia z instytucjami polskimi z Londynu, które mają pod swoją opieką znaczną rzeszę obywateli polskich, mieszkających na terenie Wielkiej Brytanii. W Edynburgu znajduje się Konsulat RP, który służy jak na warunki brytyjskie niewielkiej, bo ledwie stutysięcznej Polonii. Jak podkreślają działacze jest to wsparcie zarówno merytoryczne, jak i finansowe, które przekłada się na skuteczność działalności organizacji. Organizacja C większość swego finansowania pozyskuje w Szkocji, przy niewielkim, choć ważnym z ich perspektywy, wsparciu od instytucji polskich.

W drugiej kolejności pod względem bliskości współpracy – głównie operacyjnej i symbolicznej, niż finansowej – są organizacje A i D. Współpraca Poles Connect z Ambasadą RP ma wymiar w dużej mierze symboliczny i postrzegana jest w kategoriach prestiżowych. Środki finansowe z programów aktywizujących Polonię w Wielkiej Brytanii dystrybuowanych przez Konsulat RP w Londynie nie są jednak stanie pokryć nawet części podstawowej działalności organizacji. Niemniej, konsulowie wspierają działalności organizacji A, szczególnie tą kulturalną mającą na celu budowanie pozycji Polaków w społeczeństwie brytyjskim. Podobnie organizacja D współpracuje blisko z Konsulatem RP w Manchesterze, którego powstanie zbiegło się z założeniem organizacji. Relacje z Konsulatem dotyczą konsultacji na temat problemów, z którymi borykają się Polacy w tym rejonie Anglii, jak i interwencji w sprawach jednostkowych. Ponadto współpraca z tą placówką dyplomatyczną opiera się o wspólne celebrowanie

polskich świąt państwowych. organizacja D czerpie też środki na swoją działalność kulturalną z Polskiego Instytutu Kultury.

Współpraca organizacji E z polskimi władzami, jest w tym zestawianiu mniej zaawansowana, zawęża się od regularnych relacji profesjonalnych z Konsulatem RP w Londynie, oraz okazjonalnego uczestnictwa w konferencjach organizowanych przez Ambasadę. Organizacja nie dostaje żadnych funduszy od polskich placówek dyplomatycznych. organizacja E jest natomiast zapraszana do konsultacji w różnych kwestiach, dotyczących polityki polonijnej, zwłaszcza wtedy, kiedy gdy Londyn chce zasięgnąć rady z terenu. Konsulat londyński prowadzi też zamiejscowe sesje w siedzibie organizacji, wyrabiających dowody osobiste i paszporty.

Ciekawy przykładem zmieniającej się relacji pomiędzy polską organizacją imigrancką a takimi instytucjami polskimi, jak Ambasada czy Konsulat RP w Londynie, jest organizacja B z miasta położonego blisko Londynu. Relacje te polegają głównie na pozyskiwaniu niewielkiego, suplementarnego finansowania bądź mają charakter czysto ceremonialny. Ten wymiar relacji, w ocenie działaczy, powoli jednak zanika. Działacze organizacji B narzekają na nieprzejrzyste kryteria współpracy i finansowania z instytucji polskich. Wraz z profesjonalizacją organizacji, ich zależność od funduszy ambasadzkich znacząco spadła, sami są też dziś rozpoznawalnym głosem Polonii w obszarze swojej działalności, gdzie wpływy Konsulatu w Londynie są znikome.

IV. Determinanty kondycji polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii w świetle przeprowadzonych studiów przypadku

W dużym uproszczeniu determinanty kondycji polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii można podzielić na czynniki wewnętrzne i zewnętrzne, jako warunkujące ich relatywnie dobrą kondycję. Ten sposób patrzenia na działalność badanych organizacji pozwala wskazać determinanty wspólne dla sektora. Ambicją tej części raportu jest zatem przedstawienie zestawu czynników, które zebrane razem mogą stanowić narzędzie analityczne do oceny źródeł kondycji polskich organizacji imigranckich.

Wspólne czynniki wewnętrzne, decydujące o kondycji organizacji, przytaczane przez respondentów we wszystkich badanych przypadkach to: kapitał ludzki, a więc silne przywództwo (zazwyczaj charyzmatyczne przywództwo), zmotywowani działacze lub/i personel oraz chętni i ciągle nowi wolontariusze, wreszcie – siedziba, bądź chęć jej posiadania (wskazująca na duże zaangażowanie działaczy oraz myślenie długofalowe). Pochodne czynniki wewnętrzne, decydujące o kondycji organizacji, pojawiające się wypowiedziach dużej części, choć nie wszystkich przedstawicieli poszczególnych organizacji to: wysoka kultura organizacyjna (statut, procedury, i podział pracy), profesjonalizacja lub jej brak; silne więzi interpersonalne wewnątrz organizacji; komercyjny aspektu działalności bądź jego brak.

Wspólne czynniki zewnętrzne, decydujące o kondycji organizacji, przytaczane przez respondentów we wszystkich badanych przypadkach to: wymiar geograficzny, a więc wpływ kontekstu historyczno-społecznego miejsca na relacje z lokalnymi

partnerami; generalnie przyjazne otoczenie instytucjonalne w Wielkiej Brytanii; napięta atmosfera polityczna w Wielkiej Brytanii; liczebność Polonii. Pochodne czynniki zewnętrzne, decydujące o kondycji organizacji, pojawiające się wypowiedziach dużej części choć nie wszystkich przedstawicieli poszczególnych organizacji to: brak konkurencji w sferze ich działalności od innych organizacji imigranckich (swoisty monopol); słaba znajomość języka angielskiego wśród polskich migrantów; niski poziom zaufania społecznego wśród polskich migrantów względem siebie nawzajem, oraz względem państwa i społeczeństwa brytyjskiego; zbyt mała świadomość problemów Polonii ze strony placówek dyplomatycznych RP.

Dodatkową determinantą kondycji badanych organizacji, będącą mieszanką czynników wewnętrznych i zewnętrznych jest swego rodzaju kapitał symboliczny, czyli renoma, wynikająca z przeszłych sukcesów, interpersonalna sieć kontaktów w otoczeniu instytucjonalnym oraz relacje z innymi organizacjami trzeciego sektora.

Według wszystkich badanych respondentów wewnątrz determinanty kondycji to przede wszystkim kapitał ludzki. Na pierwszy plan wysuwa się charyzmatyczne przywództwo, zazwyczaj w osobie liderki, często założycielki, organizacji. Z racji na częstą formułę projektową działania wielu organizacji, krótkoterminowe finansowanie oraz oparcie dużej części działalności na wolontariuszach, obecność motywującej, „przebojowej”, liderki jest głównym czynnikiem wewnątrznie spajającym badane organizacje. W odpowiedzi na pytanie o silne strony organizacji, respondenci jednym tchem wymieniają obecność liderki bądź groźbę jej utraty.

W dalszej kolejności bardzo ważni są szeregowi działacze lub/i personel oraz wolontariusze. To dzięki nim wiele z tych organizacji kontynuuje działalność niezależnie od finansowania. Niemniej, to jednak liderzy są kołem zamachowym organizacji polonijnych. Na przykład głównym wyznacznikiem dobrej kondycji organizacji C są, według jej przewodniczącej, jej członkowie: zarówno ci którzy są tam od początku jej istnienia, jak i zupełnie nowi przybysze z Polski. Członkowie tej organizacji zaś zgodnie wskazują na przewodniczącą jako jej siłę przewodnią. W przypadku organizacji E, jej założycielka, choć nie pracuje tam na co dzień, obecna jest duchem. To dzięki jej charyzmatycznemu przywództwu organizacja istnieje i rozwija się do dziś. Jej ciągły wkład i zaangażowanie w działalność organizacji E są mile widziane przez zarząd oraz przez personel – to ona wciąż ma pierwszy i ostatni głos w organizacji.

Własna siedziba bądź chęć jej posiadania, również pojawia się w odpowiedzi na pytanie o czynnik wewnętrzny, decydujący o kondycji organizacji. Tu głównym przykładem jest organizacja B, która działa w dwóch przestrzeniach: jednej skupionej na działalności kulturalno-oświatowej i drugiej, będącej centrum doradczopomocowym. Obydwie siedziby zostały powołane do życia dopiero po kilku latach działalności. Dziś są już jednak nieodłącznym aspektem działalności organizacji. Także dla organizacji C oraz E posiadanie „własnego miejsca”, czy to na działalność pomocową czy integracyjną, uznawane jest za ważny czynnik kondycji tychże organizacji. Organizacje A i C otwarcie mówią o dążeniu do posiadania własnej siedziby jako o integralnej części ich planu rozwojowego.

Według wszystkich badanych respondentów zewnętrzną determinantą kondycji organizacji jest lokalizacja danej organizacji w Wielkiej Brytanii. Kontekst historyczno-społeczny miejsca silnie warunkuje relacje z lokalnymi partnerami, szczególnie jeśli chodzi o postrzeganie Polonii w społeczeństwie brytyjskim. Organizacje działające w multi-kulturowej londyńskiej gminie takie, jak A; czy w dużym mieście na północy Anglii będącym celem podróży dla migrantów od stuleci jak organizacja D; czy w Szkocji, która u progu kolejnego zrywu nacjonalistycznego zwraca się ku migrantom (w opozycji do Anglików) jak organizacja C, mogą liczyć na przychylność i zainteresowanie władz lokalnych oraz innych partnerów pozarządowych przy przychylności lokalnej społeczności. Sytuacja wygląda zupełnie inaczej w takich miastach Anglii środkowej czy południowej, gdzie działają organizacje B i E. W pierwszym przypadku nawiązanie relacji z władzami lokalnymi, bycie zauważonym przez nie zajęło polskiej organizacji dobrych parę lat. Miasto o którym mowa jest zarazem bardzo angielskie (białe, protestanckie), oraz brytyjskie, ponieważ prawie połowa mieszkańców to potomkowie migrantów z Karaibów, ale przede wszystkim Azji Południowej (Indii i Pakistanu). Bardzo długo w sferze publicznej tego drugiego co do wielkości brytyjskiego miasta nie było miejsca dla migrantów z Europy Środkowo-Wschodniej. Działalność organizacji B, polegająca na afirmacji kulturowej polskości pomyślanej jako most służący do dialogu ze społeczeństwem brytyjskim początkowo napotykała na opór. Podobna sytuacja spotkała organizację E, działającą w innym angielskim mieście, gdzie przyjeżdżający Polacy długo nie znajdowali zrozumienia wśród społeczeństwa czy władz brytyjskich.

Pomimo opisanych różnic geograficznych, generalnie przyjazne otoczenie instytucjonalne w Wielkiej Brytanii sprzyja rozwojowi wszystkich organizacji. Tyczy się to przed wszystkim możliwości finansowania, bez których żadna z badanych organizacji nie mogłaby działać. Kolejnym czynnikiem zewnętrznym jest oczywiście ciągle wzrastająca liczebność Polonii, a co za tym idzie rosnące zapotrzebowanie na istnienie organizacji skierowanych do tej społeczności. Znaczenie polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii wzrasta wraz z ciągłym zwiększaniem się rzeszy Polaków mieszkających w kraju, stanowiących dziś najliczniejszą grupę migrantów zarówno z Europy, jak i ze świata.

Coraz gorętsza atmosfera polityczna w Wielkiej Brytanii jest kolejnym czynnikiem, determinującym kondycję polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii, wskazywanym przez wszystkich respondentów. Wynik referendum za wyjściem Wielkiej Brytanii z UE jest oczywiście największym politycznym zawirowaniem ostatnich lat. Wpłynęło ono niechybnie na nastroje społeczne, szczególnie wśród samej Polonii – pojawiły się liczne obawy (czasem plotki) o przyszłość względem możliwości życia i pracy w Wielkiej Brytanii. Jednocześnie sami respondenci nie zauważyli wzmożonej dyskryminacji Polaków, a sama dyskusja nad Brexitem wskazywana jest jako potencjalnie pozytywny impuls do większego zainteresowania polską społecznością oraz lepszego działania na rzecz przełamywania barier kulturowo-narodowościowych. Brexit zatem wpływa na poczucie egzystencjalnej niepewności wśród Polaków, lecz dla polskich organizacji imigranckich jest szansą, żeby zaistnieć w brytyjskiej sferze publicznej, oraz by domagać się większej uwagi względem polskich migrantów, i większych nakładów na swoją działalność.

Dodatkową wspólną, graniczną (wewnętrzną i zewnętrzną), determinantą kondycji badanych organizacji jest kapitał symboliczny tych podmiotów. Jak zgodnie przyznają działacze, marka wielu tych organizacji stała się wizytówką profesjonalizmu, a dobre osobiste relacje z władzami miejskimi oraz innymi organizacjami sektora poza rządowego potęgują ten efekt. W wielu przypadkach, pomimo obiektywowych problemów z adaptacją i integracją Polaków w Zjednoczonym Królestwie, działalność polskich organizacji imigranckich stała się przykładem działalności społeczno-kulturalnej godnym naśladowania dla innych grup migrantów.

V. Wnioski

Dane, pochodzące z wywiadów, pogłębionych pozwalają precyzyjnie nakreślić charakterystykę polskich organizacji imigranckich w Wielkiej Brytanii w skali mikro. Powyższa analiza materiału badawczego pozwala odnieść się do czterech hipotez postawionych na początku badania, dotyczącego stanu polskich organizacji imigranckich w Europie zawartych w „Zarysie uwarunkowań funkcjonowania organizacji imigranckich”¹ będącego punktem wyjścia powyższego badania.

1) Hipoteza: proces migracyjny oraz zbiorowość migrantów ma zdecydowany wpływ na kondycję polskich organizacji. W Wielkiej Brytanii migracja poakcesyjna, poprzez swoją wielkość i rozprzestrzenienie, w dużej mierze przyćmiła znaczenie migracji dwudziestowiecznej. Z biegiem lat, od 2004 roku, polskie organizacje imigranckie w Wielkiej Brytanii co raz bardziej skupiają się na działaniach na rzecz migrantów poakcesyjnych, również ze względu na procesy demograficzne. Ta najnowsza fala polskich migracji na wyspy brytyjskie liczy już sobie prawie 14 lat, w wyniku której ukształtowała się całkiem nowa zbiorowość migrantów. W kontekście wcześniejszych studiów nad polskimi organizacjami migrantów² respondenci powyższego badania wskazują na poprawę statusu ekonomicznego oraz rozwijanie się kultury zaangażowania społeczno-politycznego, będącej efektem długości okresu tej najnowszej fali migracji. Widoczne jest zatem jak ów proces zaczyna wpływać pozytywnie na kondycję polskich organizacji, co jest szczególnie zauważalne na poziomie lokalnym. Polacy są nie tylko zauważalni jako zbiorowość, ale ich głos staje się nieodłączną częścią sfery publicznej. Polskie organizacje imigranckie stają się powoli znaczącym partnerem władz miejskich i innych organizacji pozarządowych. W wielu przypadkach to one są właśnie tym słyszalnym głosem w dyskusjach nad kwestiami dotyczącymi migrantów, wypowiadają się też na temat bieżących wydarzeń politycznych takich jak Brexit. W tym kontekście znamienne jest przekroczenie przez polską zbiorowość liczebności jednego miliona i swego rodzaju ukonstytuowanie się

¹ Nowak, Witold; Nowosielski, Michał (2016), *Zarys uwarunkowań funkcjonowania organizacji imigranckich – propozycja modelu wyjaśniającego*. „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, nr 3/2016, s. 31-52.

² Dunin-Wąsowicz, Roch.; Garpich, Michał P (2015), *Zaangażowanie Polaków w brytyjskie związki zawodowe*, w: *Solidarność w działaniu. Prawa pracownicze, udział w dialogu społecznym oraz uzwiązkowanie Polaków w Wielkiej Brytanii*, Institute of Public Affairs, s. 60-76.

Dunin-Wąsowicz, Roch (2013), *Polacy w brytyjskim społeczeństwie obywatelskim: analiza formalnych stowarzyszeń i organizacji*, w: Kucharczyk, Jacek. (ed.) *Nic o nas bez nas. Partycypacja obywatelska Polaków w Wielkiej Brytanii*. Institute of Public Affairs, s. 79-104.

Polaków jako największej zbiorowości migrantów w Zjednoczonym Królestwie. Jednocześnie niski kapitał ekonomiczny przeważającej większości migrantów poakcesyjnych oraz trudności jakie napotykają oni w przystosowaniu społecznym do życia w Wielkiej Brytanii, stały się przyczynkiem dla powstania niektórych badanych organizacji. Fakt, że wielu obecnych i nowoprzybyłych migrantów wciąż potrzebuje pomocy społecznej czy doradztwa profesjonalnego warunkuje potrzebę istnienia tychże organizacji. Założyciele innych organizacji powodowani byli potrzebą afirmacji kulturowej w społeczeństwie brytyjskim. Zatem niektóre z przebadanych stowarzyszeń są beneficjentami rosnących potrzeb kulturowych polskiej diaspory w Wielkiej Brytanii.

2) Hipoteza: charakterystyka kraju i społeczeństwa wysyłającego warunkuje kondycję polskich organizacji imigranckich. Hipoteza ta znajduje potwierdzenie zarówno, jeśli chodzi o kulturowe wzorce zaangażowania jak i bieżącą politykę polską. Wiele spośród badanych respondentów wymienia brak skłonności do zaangażowania społecznego wśród polskich migrantów, zaś wzorce do samoorganizacji o których wspominają są często czerpane od innych grup etnicznych będących migrantami w Wielkiej Brytanii. W tym względzie na uwagę zasługują kooperacyjne relacje z innymi organizacjami imigranckimi, w przeciwieństwie do chłodnych czy wręcz konfliktowych relacji z historycznymi organizacjami „starej” migracji takimi jak Zjednoczenie Polskie.

Jednocześnie zmiana kursu w polityce polonijnej państwa polskiego, kładąca większy niż uprzednio nacisk na symboliczną afirmację narodowościową w działaniach ambasad, konsulatów, czy Polskich Instytutów Kultury ma stosunkowo niewielki wpływ na kondycję polskich organizacji, zwłaszcza tych lokalnych. Polityka polska jako kraju wysyłającego, zauważana jest jednak przez niektórych działaczy z poszczególnych organizacji imigranckich i opisywana w negatywnym świetle. Głównie chodzi w tej debacie o sposób i standardy kultury politycznej w Polsce, które istotnie odstają od tych przyjętych za normę w Wielkiej Brytanii. Niektórzy respondenci wskazują też na polską politykę oraz generalną „jakość” państwa polskiego jako powód ciągłej i wzrastającej migracji do Wielkiej Brytanii. Wiele działaczy odcina się też od binarnego rozumienia polskości, poczuwa się do solidarności z innymi migrantami w Wielkiej Brytanii (często z Europy Środkowej), i pragnie przyczyniać się do budowania społeczeństwa multikulturowego.

3) Hipoteza wskazująca, że charakterystyka kraju przyjmującego ma wpływ na stan polskich organizacji znajduje silne uzasadnienie w generalnej przyjazności i pomocności instytucji brytyjskich względem migrantów. Podążając za przytoczonym powyżej modelem wyjaśniającym, należy odnotować, że struktura politycznych możliwości dla funkcjonowania organizacji imigranckich jest niezwykle sprzyjająca w Wielkiej Brytanii. Ma się to zarówno do legitymizacji działań tychże organizacji w sensie formalnym, ale także politycznym i społecznym – szczególnie władze lokalne oczekują istnienia skonsolidowanych partnerów społecznych reprezentujących poszczególne grupy migrantów. Powyższe badanie obrazuje sposoby w jaki polskie organizacje imigranckie wykorzystują strukturę politycznych możliwości szczególnie jeśli chodzi o wsparcie organizacyjne i finansowe od instytucji publicznych oraz organizacji trzeciego sektora w Wielkiej Brytanii.

Wspomniana hipoteza ma jednak także znaczenie w kontekście diametralnej zmiany politycznego kursu władz brytyjskich oraz społeczeństwa brytyjskiego wobec procesu integracji europejskiej. W ocenie respondentów obecne zmiany polityczne niechybnie wpłyną na potrzebę dostosowania polskich organizacji imigranckich do otoczenia instytucjonalnego kraju przyjmującego, choć – jak na razie – mamy do czynienia ze stabilnością i ciągłością instytucjonalną państwa brytyjskiego wobec migrantów. W krótkiej perspektywie czasowej szybkość zmian wobec obywateli UE pozostałych w Wielkiej Brytanii po Brexicie oraz ich nieprzewidywalność niechybnie jednak wpłynie na stan organizacji imigranckich. Już dziś działacze polskich organizacji imigranckich zauważają wzmożone pozytywne zainteresowanie sytuacją polskich migrantów ze strony władz lokalnych oraz organizacji pozarządowych. Także niezmienna stabilność brytyjskich instytucji, przejrzystość przepisów oraz procedur administracyjnych (szczególnie w kontekście finansowania) wpływa korzystnie na działalność i rozwój polskich organizacji imigranckich.

4) Hipoteza: stosunki i umowy bilateralne między krajem wysyłającym a krajem przyjmującym mają wpływ na stan polskich organizacji imigranckich. W rozmowach z respondentami kwestia umów dwustronnych generalnie nie pojawia się, więc wydaje się, że może ona mieć znikomy wpływ na kondycję polskich organizacji. W perspektywie przyszłościowej Brexit może potencjalnie wpłynąć na znaczenie umów bilateralnych, gdyby Wielka Brytania wyszła z Unii Europejskiej bez umowy o kooperacji i wolny handlu po wygaśnięciu procedury wyjścia (Art. 50. Traktatu z Lizbony). Ciągłe jednak bardziej prawdopodobne wydaje się sytuacja, w której Polacy zostaną objęci rozwiązaniami obejmującymi wszystkich obywateli UE, a co za tym idzie w ramach umów dwustronnych Wielka Brytania-Unia Europejska regulujących okres po formalnym Brexicie, czyli po 30 marca 2019 roku.

VI. Literatura

Dunin-Wąsowicz, R.; Garpich, M. (2015), *Zaangażowanie Polaków w brytyjskie związki zawodowe*, w: *Solidarność w działaniu. Prawa pracownicze, udział w dialogu społecznym oraz uzwiązkowanie Polaków w Wielkiej Brytanii*, Institute of Public Affairs, s. 60-76.

Dunin-Wąsowicz, R. (2013), *Polacy w brytyjskim społeczeństwie obywatelskim: analiza formalnych stowarzyszeń i organizacji*, w: Kucharczyk, Jacek. (ed.) *Nic o nas bez nas. Partycypacja obywatelska Polaków w Wielkiej Brytanii*. Institute of Public Affairs, s. 79-104.

Nowak, W.; Nowosielski, M. (2016), *Zarys uwarunkowań funkcjonowania organizacji imigranckich – propozycja modelu wyjaśniającego*. „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, nr 3/2016, s. 31-52.

Rodriguez-Fraticelli, C., Sanabria, C., Tirado, A. (1991), *‘Puerto Rican non-profit organisations in New York City’*, w H.E. Gallegos, M. O'Neill (red), *Hispanics in the Non-Profit Sector*, New York: The Foundation Center.